

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: środa, 30, lipiec 2025 13:28

Alicja Cisowska

Odsłony: 350

---

Chociaż na co dzień uwagę przykuwają największe projekty energetyczne, polska transformacja odbywa się poza wielkimi miastami – w powiatach, gminach i małych miejscowościach. Jednostki samorządu terytorialnego wdrażają obecnie tysiące projektów termomodernizacyjnych finansowanych z Krajowego Planu Odbudowy, jednak problemem jest czas – ostrzegają eksperci.

W ramach KPO do polskich samorządów trafiły znaczne środki na termomodernizację budynków użyteczności publicznej: szkół, urzędów, przedszkoli czy komisariatów. Wsparcie sięga nawet 100% kosztów inwestycji. Choć pieniądze są, wyzwaniem pozostają czas, formalności i procedury.

*– Projekty tego typu wymagają pełnej dokumentacji, od audytu energetycznego, przez projekt budowlany, po pozwolenia. Sam audyt i projekt to około pół roku pracy. Jeżeli dziś gmina nie rozpocznie procesu, może po prostu nie zdążyć go przeprowadzić – ostrzega dr inż. Łukasz Adrian, kierownik projektów w Multiconsult Polska, specjalista ds. audytów energetycznych, który pracuje z wieloma samorządami.*

Jak wskazuje, przy obecnych terminach, cała procedura projektowo-budowlana i rozliczenie środków muszą zmieścić się w nieco ponad półtora roku. Biorąc pod uwagę skalę przedsięwzięcia to niewiele czasu.

Pierwszym krokiem w każdej inwestycji termomodernizacji jest audyt energetyczny, który w przypadku samorządów stanowi podstawę do aplikowania o środki oraz obrazuje jakiej skali oszczędności zarówno energetyczne, ekologiczne, jak i finansowe są do osiągnięcia.

Zaproponowane rozwiązania najczęściej obejmują izolację przegród zewnętrznych, wymianę źródeł ciepła czy montaż fotowoltaiki. Szkoły i urzędy, które pracują głównie w ciągu dnia, mogą zużywać wyprodukowaną przez panele PV energię na bieżąco, bez odsprzedawania jej do sieci.

W przypadku kompleksowo przeprowadzonych projektów, oszczędności mogą być naprawdę widoczne. Łukasz Adrian przytacza przykład jednej ze szkół w województwie wielkopolskim, w której koszt ogrzewania budynku i podgrzania ciepłej wody użytkowej wynosił blisko 160 tys. rocznie. Po modernizacji obejmującej docieplenie budynku oraz instalację pompy ciepła wspomaganą kotłem gazowym jedynie w czasie dużych mrozów, koszt ten spadł do 30 tys. zł. A to wszystko przy 100% dofinansowaniu przedsięwzięcia z KPO. Część gmin wciąż jednak wstrzymuje się z aplikowaniem o środki w obawie, że nie zdążą z realizacją projektu w wyznaczonym terminie.

Eksperti wskazują również na ogromny potencjał geotermii, szczególnie na Podhalu, w pasie między Łodzią a Szczecinem oraz w rejonie centralnej Polski.

*– W Polsce mamy warunki, aby zredukować zapotrzebowanie na paliwa kopalne i postawić na źródła odnawialne – mówi dr inż. Bogdan Noga, członek zarządu Multiconsult Polska odpowiedzialny za projekty z zakresu energii i przemysłu. – Obecnie panujące w Polsce warunki atmosferyczne pozwalają na jeszcze szersze wykorzystanie geotermii w ciepłownictwie. Temperatury panujące przez większą część roku nie wymagają bowiem utrzymywania wysokiej temperatury wody w sieci ciepłowniczej – tłumaczy.*

*Źródło: IP*